





## Szwajk w nowym filmie



Dobrze znany Czytelnikom „Dzielny wojak Szwajk” Jarosław Haska odżyje w filmie „Wielka Droga” realizowanym przez reżysera Mosfilmu J. Czerowa. W filmie tym wystąpi wielu aktorów czechosłowackich. Zdjęcia do filmu wykonane będą częściowo w studio w Barrandov oraz różnych dzielnicach Pragi. Na zdjęciu: filmowanie jednej ze scen na malowniczej uliczce praskiej dzielnicy Mała Strana.

Fot. — CAF

## Rozmowy holendersko-indonezyjskie

Wzniesione w pobliżu Waszyngtonu rozmowy między przedstawicielami Indonezji i Holandii na temat Irianu Zachodniego traktowane są z aprobatą w stolicy Indonezji. W kołach oficjalnych wyraża się nadzieję, że Holandia wreszcie pokieruje się rozsądkiem i zgodzi aby za podstawę rozwiązania tego problemu przyjąć plan przewidujący niezwłoczne przekazanie Indonezji administracji nad Irianem Zachodnim z tym, że następnie odbyłoby się referendum.

## Zwierzęta na wysokości 40 km

Dwie małpki rebus, cztery chomiki oraz owady, które osiągnęły wysokość 40 km wylądowały w niedzielę w pobliżu miasta Prince Albert w Kanadzie. Doświadczenie przeprowadzone przez uczonych amerykańskich ma dostarczyć danych na temat działania promieni kosmicznych.

W sobotę z Goose Bay (Labrador) wypuszczono balon, który unosił na wysokość 40 km wymienione zwierzęta doświadczalne. Na następne dni, na sygnał wysłany z samolotu uwieczony pod balonem zasobnik oddzielił się i opadł na ziemię.

Zwierzęta odnaleziono przez helikopter przewlezione zostaną do Moffett w Kalifornii, gdzie poddane zostaną badaniom. Wiadomości jakiego uzyska się w ten sposób, zostaną wykorzystane przy przygotowywaniu do lotów przyszłych kosmonautów. (PAP)

## Podwójna katastrofa samolotowa

W nocy z soboty na niedzielę w górach centralnej Szwajcarii rozbił się prywatny samolot zachodniemiecki, lecący z Kolonii do Nicei. Sześć osób znajdujących się na jego pokładzie poniosło śmierć. Akcja mająca na celu sprowadzenie ciała katastrofy w dolinę trwała przez cały dzień. Podczas jej trwania wydarzył się jeszcze jeden nieszczyśliwy wypadek. Samolot szwajcarski, który brał udział w akcji, podczas lądowania na lotnisku stanął w płomieniach. Pilot nie zdążył w porę opuścić maszyny i poniósł śmierć.

## Francuski batyskaf na głębokości 9.208 m

Do Tokio nadeszły informacje, że francuski batyskaf „Archimedes” zanurzył się ostatecznie na głębokość 9.208 metrów. Doświadczenie to miało miejsce na Oceanie Spokojnym w rejonie Rowu Japonskiego. (PAP)

## Wizyta przyjaźni delegacji Mali

Jak donoszą z Bamako, parlamentarna delegacja Republiki Mali z przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego — M. Haidara na czele udała się z wizytą przyjaźni do szeregu krajów Europy Wschodniej.

Celem tej podróży do krajów socjalistycznych — oświadczył Haidara — jest chęć nawiązania współpracy ze wszystkimi krajami świata oraz zaznajomienie się z doświadczeniem zdobytym przez kraje socjalistyczne, co pomoże Republice Mali w przełamaniu trudności w rozbudowie kraju.

Zgromadzenie Narodowe — stwierdził Haidara — pragnie nawiązać kontakt z krajami, które znajdują się na wysokim etapie budownictwa socjalistycznego. Przyjęcie, jakie zgostowano w Związku Radzieckim i Czechosłowacji delegacji Mali z prezydentem Republiki Modibo Keita na czele — dodał Haidara — było ważnym krokiem w rozwoju przyjaźni między nami a krajami socjalistycznymi i mamy nadzieję, iż nasza wizyta przyjaźni tę umocni. (PAP)

## Odezwa kobiet-uczestniczek Światowego Kongresu Pokoju

Kobiety wszystkich kontynentów — uczestniczki Światowego Kongresu na rzecz Powszechnego Rozbrojenia i Pokoju zwróciły się do wszystkich kobiet i organizacji kobiecych z apelem o podjęcie natychmiastowej akcji, w celu przyczynienia się do jak najszybszej realizacji rozbrojenia i ustanowienia pokoju. Opublikowana w niedzielę odezwa, wzywa kobiety, by zdecydowanie domagały się od wszystkich mocarstw atomowych niezwłoczne zawarcia porozumienia o natychmiastowym zakazie po wsze czasy doświadczeń z wszelkiego rodzaju bronią nuklearną. Domagamy się także — głosi oświadczenie w ramach powszechnego i całkowitego rozbrojenia zakazu produkcji tej i wszelkiej innej broni masowej zagłady.

Uczestniczki Kongresu podkreślają konieczność wciągnięcia większej liczby kobiet i organizacji kobiecych do walki o rozbrojenie i pokój.

„Niech każda z nas, zdecydowanie bronić szczęścia swych rodzin i przyszłości swych dzieci, weźmie na siebie obowiązek przekazywania innym kobiet by one także niezwłocznie rozpoczęły walkę o pokój wykorzystując do tego celu wszelkie formy i metody i niech te kobiety z kolei wciągają do wspólnej akcji inne kobiety. Wzywamy wszystkie organizacje kobiece, wszystkie kobiety, które występują w obronie pokoju do zdecydowanego współdziałania z wszystkimi pokojowymi siłami swych krajów na rzecz powszechnego rozbrojenia, na rzecz wyczerpania dzieci i młodzieży w duchu pokoju i przyjaźni między narodami” — głosi odezwa. (PAP)

## Kłeska powodzi w Indiach

Olbrzymie obszary Indii dotknięte zostały tragiczną klęską powodzi. Na południu w stanie Kerali w wyniku ulewnych deszczów i burz zniszczonych zostało około tysiąca domów. Ponad 100 osób zostało rannych.

W stanie Bihar, na północy Indii, od powodzi ucierpiało około 800 wsi liczących ponad 600 tysięcy ludności. W jednym tylko okręgu pod wodą znalazło się prawie 500 wiosek. Są ofiary w ludziach.

W całym kraju notuje się poważne zakłócenia w komunikacji lotniczej kolejowej i samolotowej. (PAP)

## Spotkanie

Zmęczony i zrezygnowany policjant japoński, który przez cały dzień daremnie poszukiwał w pobliżu miasta Sapporo w północnej Japonii groźnego złodzieja, postanowił wykopać się i odpocząć w łóżku publicznej.

Szczęście jednak — jak się okazało — niezupełnie go opuściło, gdyż w jednym z kąpielniach się rozpoznał właśnie poszukiwanego przestępcę. Szybko ochłonął ze zdumienia. Nic nie mówiąc, pospiesznie założył mundur i aresztował oczekującego wodą złodzieja, który wychodził właśnie z basenu. (PAP)

## Przebłęski zmian na Zachodzie

Jedną z ostatnich sensacji w świecie amerykańskim stanowi niemal równoczesne wystąpienie trzech wpływowych czasopism, reprezentujących „elitę” archyburżuazycznej i antykomunistycznej myśli, które wypowiedziały się w ostatnich zeszłotyżniach o konieczności ograniczenia zbrojeń. Są to pisma: „Atlantic”, „Progressive” i „Saturday Review”.

Znany publicysta zachodni Walter Lippman w artykule „Atomowy wiek” w piśmie „Atlantic” rozwija myśl, że sam fakt pojawienia się broni atomowej, przekształcającej wojnę w samo bójstwo jest początkiem nowej ery, w której wojna staje się niemożliwością. „Wojna, ten odwieczny nawyk ludzkości, jak charakteryzuje ją Lippman, była jeszcze celowa, dopóki USA jedynie posiadała broń atomową”. Sytuacja zmieniła się około 1950 roku, gdy stanęły naprzeciwko siebie dwa mocarstwa uzbrojone w oręż nuklearny. Lippman uprzedza: „W nowej wojnie nie będzie zwycięzcy”. „Tylko moralny idiota z maniakalnymi ideami o samobójstwie mógłby nacisnąć guzik, aby rozpaść wojnę atomową”.

Niezależnie od głosu Lippmana, uważnie słuchanego w USA, wystąpiło z szeroko zakrojoną inicjatywą poważne, wpływowe pismo „Saturday Review”, organizując obliczone na kilka miesięcy „symposium” pod hasłem „Do świata wolnego od wojen”. Rozpoczęła się już bardzo interesująca dyskusja dwudziestu wybitnych autorów na temat, jak wyglądać będzie świat, gdy zapanuje powszechny pokój i nastąpi całkowite rozbrojenie.

Tylko jedno z trzech omawianych czasopism wnosi praktyczne, konkretne wnioski w sprawie rozbrojenia. Jest to pismo „Progressive”. Autor Charles E. Osgood w artykule: „Należy dać wysięgowi zbrojeń bieg wsteczny” for-

mułuje swoje stanowisko umiarkowanie i ostrożnie. Proponuje, aby przeciwnie sobie państwa „jednostronnie” zmniejszały swoje zbrojenia, „jednostronnie” czyniły te lub inne drobne ustępstwa, co wywołałoby pozytywną reakcję z drugiej strony. „Realizacja serii jednostronnych działań, osłabiających napięcie, automatycznie oddziaływałaby na przeciwnika i zmusił go do takich samych ustępstw”. Będzie to wsteczny bieg wysięgu zbrojeń, które również jednostronnie, lecz bardzo niebezpiecznie zmuszają przeciwnika do podobnych kroków”.

Walter Lippman w swym ostrym, ostrzegawczym artykule, nie daje żadnych recept na rozbrojenie, lecz zaleca politykom zachodnim uświadomić sobie coś bardzo ważnego i rozumnego. „Walka dwóch społecznych systemów na kuli ziemskiej jest walką pokojową, w której decyduje nie broń, lecz twórcza praca ludzi Zachodu i Wschodu”.

Publicysta amerykański nie widzi jeszcze jasnej drogi do pokoju, rozbrojenia i rozładowania napięcia. O ile można sięgnąć w przyszłość — pisze on — zdaje mi się, że będziemy żyć pomiędzy wojną a pokojem, pomiędzy wojną, której nie można rozpaść, i pokojem, który trudno osiągnąć”. Wierzę jednak, że zachodnia Europa i Światowa Wspólnota Gospodarcza (EWG) potrafi żyć bezpiecznie i bez strachu w tym samym świecie, w którym żyje Związek Radziecki”.

Słowa te świadczą o tym, że zdrowy rozsądek burżuazyjnych polityków. Sondowanie opinii publicznej na Zachodzie i oddziaływanie na nią systematycznie przez wypowiedzi wpływowych publicystów, jest już pomyślnym krokiem naprzód.

HENRYK BARAŃSKI

# Oredzie do narodów świata

Światowy Kongres na rzecz Powszechnego Rozbrojenia i Pokoju zwrócił się do rządów wszystkich mocarstw atomowych z apelem, aby „bez żadnej zwłoki osiągnęły porozumienie w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową i zawarty układ o zakazie tych doświadczeń raz na zawsze i wszędzie — w atmosferze, w kosmosie, pod ziemią i pod wodą”.

Na ostatnim posiedzeniu uczestnicy Kongresu uchwalili oredzie do narodów świata, w którym podkreślają, że „kład taki „stanowić będzie pierwszy krok na drodze do całkowitego zakazu i zlikwidowania — pod ścisłą kontrolą — całej broni nuklearnej i wszystkich środków jej przenoszenia”.

## Po zmianach w rządzie hiszpańskim

### Franco wzmocnia faszystowską czołówkę

Dyktator Hiszpanii, generał Franco, przeprowadził zmiany w gabinecie hiszpańskim, w którym teki ministerialne objęło 7 nowych ministrów, a szef sztabu generalnego armii, gen. Munoz Grandes, objął funkcję wicepremiera.

Na marginesie tych zmian korespondent madrycki Agencji France Presse stwierdza, że poza osobą Munoz Grandeza Franco wprowadził do rządu trzech innych wojskowych, którzy — według ogólnej opinii — są „bardziej papiescy niż sam papież”, tzn. w danym wypadku bardziej frankistowscy od samego Franco. Są to generał Pablo Martin Alonso, który otrzymał teki ministra armii, kontradmirał Nieto Antunez — minister marynarki i generał Jose Lacalle Larraga — minister lotnictwa.

Tak więc Franco stworzył sobie w rządzie „czołówkę” złożoną z najbardziej faszystowskich generałów. Korespondent AFP, podkreśla, że na tym właśnie polega najbardziej istotna zmiana „polityczna” dokonana w rządzie frankistowskim. Nominacja czterech nowych ministrów cywilnych — informacji, pracy, przemysłu i szkolnictwa — nie ma większego znaczenia. Jedynym z tych ministrów, przedstawiającym jakieś stanowisko polityczne, to minister szkolnictwa, Manuel Lora Tamayo, związany z kołami skrajnej prawicy katolickiej zgrupowanej w „Opus Dei”.

Korespondent podkreśla, że Franco nie przeprowadził żadnych zmian na stanowiskach ministrów spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych, handlu i ministra falangi, co wskazuje, że nie ma zamiaru dokonania jakichś istotnych zmian w polityce wewnętrznej i zagranicznej. (PAP)

## Modlą się i tępią...

Około 30 pracowników służby sanitarnej w mieście japońskim Nagoya wzięło udział w modłach „za spokój” „usmierconych” karaluchów, moskitów i szczurów. Następnie pracownicy ci omawiali dalsze skuteczne środki zwalczania tych insektów i gryzoni. (PAP)

Nasze główne i niecierpiące zwłoki zadanie polega na tym aby doprowadzić do zawarcia przez rządy układów w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod ścisłą kontrolą międzynarodową. W związku z tym powinny być znalezione praktyczne metody pozwalające szybko i skutecznie zakończyć dyskusję nad rozpa trywanymi obecnie planami rozbrojenia w celu jak najszybszego zawarcia układu”.

Kongres podkreśla, że rokowania w sprawie rozbrojenia „znajdują się nadal w impasie”.

Porozumienie może zostać zawarte tylko w tym wypadku, jeżeli siły ludowe wzmogą akcję na jego rzecz — głosi oredzie.

Oredzie wskazuje również, że „właśnie siły pokoju powinny dać przykład lepszemu zrozumieniu wzajemnego i likwidacji wzajemnej nieufności”.

„Rozbrojenie stało się dziś praktycznym zadaniem, o którego rozwiązanie powinien walczyć każdy z nas”, stwierdza oredzie.

„Wyzwolenie spod ciężaru wysięgu zbrojeń będzie korzystne dla wszystkich — głosi

dalej oredzie. Rozbrojenie pozwoli wykorzystać zasoby wytwarzające dla podniesienia stopy życiowej we wszystkich krajach; rozbrojenie udostępni środki, które mogłyby znacząco przyspieszyć rozwój zafałszowanych pod względem gospodarczym krajów; rozbrojenie powinno objąć likwidację obcych baz wojskowych i wycofanie wojsk z obcych terytoriów, co będzie pomocne dla narodów walczących o swą nie zawisłość. Rozbrojenie powinno być powszechne i całkowite oraz być przeprowadzone pod ścisłą kontrolą międzynarodową. Nie może być żadnego rozbrojenia bez kontroli i żadnej kontroli bez rozbrojenia”.

Podkreślając trudności, jakie stoją na drodze do osiągnięcia rozbrojenia, Kongres wyraził przekonanie, że „lepiej jest pójść na kompromis możliwy do przyjęcia dla wszystkich, niż kontynuować wysięg zbrojeń”. (PAP)

## Zapowiedź rozmów ZSRR — Finlandia

Zgodnie z porozumieniem osiągniętym między rządem ZSRR i Finlandią, na początku sierpnia br. w Helsinkach kontynuowane będą radzieckie, fińskie rozmowy na temat przekazania w dzierżawę przez Związek Radziecki Finlandii części Kanału Sajmńskiego. (PAP)

## Rozpoczął się proces 26 „chrzciciel” z baru „Praha”

Woda i bezwartościowe „soso” z maki ziemniaczanej, którymi obficie doprawiano różne potrawy przyniosły w ciągu roku nieuczciwym pracownikom stołecznego baru „Praha” okragły milion złotych. Uzyskanymi „nawyzkami” dzielono się zgodnie i bez zakłóceń. B. dyrektor przedsiębiorstwa Stanisław Rogowski, za to, że „nie utrudniał” perso-

nelowi tych machinacji otrzymał ponad 38 tys. zł. Hasłem kierownika sali — Romana Klepaczyka, skrupulatnie realizowanym przez jego podopiecznych, było: „Kradnijcie, co się da”.

Na ławie oskarżonych prócz 4 mężczyzn zasiadły 22 kobiety — bufetowe, kasjerki i pomoc kuchenna. Wśród nich „najaktywniejsze” — Alicja Jarmuszkiewicz, Zofia Haczyńska, Teodozja Gotowicka (wydalona w swoim czasie z restauracji „Arkady” za dolewanie wody do wódki) Maria Marszycka, Eka Wirus i in. Niektóre z nich nie tylko organizowały „cudowne rozmnożenia” potraw, ale również za łapówki, wyrabiali posadę w barze dla osób, które następnie wciągały do swych kulinarno-finansowych machinacji.

Rozpoczęły wczoraj w Sądzie Wjewódzkim dla m. st. Warszawy proces potraw ok. trzech tygodni. Występuje w nim ponad 30 stołecznych adwokatów. Warto także dodać, że dodatkowe śledztwo w sprawie tych nadużyć prowadzone jest przeciwko pracownikom zaopatrzenia i kuchni baru „Praha”, którzy współdziałali z oskarżonymi. (PAP)

## Komunikat MO



W dniu 14 bm. o godz. 14.00 wyszedł z domu i dotychczas nie wrócił nieletni Władysław Ludwiczak s. Franciszka ur. 20. 11. 52 r. zamieszkały Oborniki ul. Szamotulska nr 35.

Rysopis zaginionego: wzrost około 115 cm, szczupłej budowy ciała, włosy ciemne, krótkie, czesane w dół. Ubrany był w granatowy mundur dres i czarny sweter z wyszytym na piersiach — zieloną welną — jeleniem, na głowie czapka wełniana koloru siwego z pomponikiem.

Osoby, które by cokolwiek wiedziały o zaginionym proszone są o powiadomienie K. W. M. O. Poznań lub najbliższego posterunku M. O.

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Mieczysław Haliński

## Karta pocztowa wędrowała 42 lata

Wysłana przed 42 laty karta pocztowa dotarła dopiero w ostatnich dniach na miejsce przeznaczenia, jednakże adresat nie żyje już od 17 lat.

25 stycznia 1920 roku żołnierz włoski Giacomo Tavaris, który przebywał w Mori (w pobliżu Trydentu), wysłał do swego kuzyna kleryka Domenica Ligon kartę pocztową, w której dawał wyraz zaniepokojenia o jego los. „Drogi kuzynie, pisał Giacomo, u mnie wszystko w porządku, a co u ciebie?”.

Dziś Giacomo Tavaris jest burmistrzem w Gonars, mieście w pobliżu Udine, a jego kuzyn nie żyje od 1945 roku. (PAP)



## Wojna 1812 roku a kult jednostki

Przed 150 laty w nocy z 23 na 24 czerwca 1812 roku armia francuska pod wodzą Napoleona w sile 600 tysięcy bagietów przeprawiła się na prawy brzeg Niemna pod Kownem. Do Wilna dotarła o tym wieść dopiero dnia następnego. Kurier gen. Orłowa-Denisowa, którego pułk stacjonował na granicy, przybył do podmiejskiej willi gen. Bennigsego pod Wilnem, gdzie w tym czasie odbywał się bal z udziałem Aleksandra I.

Minister policji Bałaszow przelśnił się przez tłum tańczących i stanął blady przed carem. „Najjaśniejszy panie — zaraportował — wczoraj w nocy wojska Napoleona przekroczyły granicę państwa i w szyku bojowym rozwijają natarcie w kierunku Wilna”. Jeszcze rozlegały się dźwięki muzyki, jeszcze wirowały pary tańczące, gdy w przyległym gabinecie Aleksander I wydał dwa rozkazy: Pierwsza Zachodnia Armia miała się cofać na Świeciany, Drugiej Zachodniej Armii kazał atakować skrzydło wojsk Napoleona.

Tak przed 150 laty odwróciła się jeszcze jedna karta historii wojen napoleońskich, tym razem zakończona klęską w 1813 roku.

Od tego czasu minęło półtora wieku, urosły góry książek, omawiających pochody Napoleona na Rosję, lecz — jak pisał „Woprosy Istorii” (nr 6 1962 r.) do dnia dzisiejszego nie rozstrzygnięto wielu spornych kwestii, nie wyjaśniono mnożstwa spraw i historycy radzieccy stanęli przed koniecznością poddania rewizji zapamiętanych niektórych historyków przedrewolucyjnych rosyjskich i francuskich.

O Napoleonie-wodzu, pisało wyczerpująco, lecz o Napoleonie-agresorze, który ujarzmił, narody Europy, napisano bardzo mało. Armie Napoleona realizowały agresywne cele kontrowersyjnej francuskiej burżuazji, dążące do zdobycia nowych źródeł surowców i rynków zbytu oraz opanowania Europy. Lenin pisał:

„Wojny Napoleona trwały wiele lat, obejmowały całą epokę i ujawniły skomplikowaną sieć spłatających się z sobą imperialistycznych zapędów z narodowo-wyzwoleńcymi ruchami.”

Po Wielkiej Rewolucji Październikowej w Związku Radzieckim podjęto wysiłki nad opracowaniem okresu wojny w 1812 roku. Historycy radzieccy, otrzymawszy wolny dostęp do źródeł archiwalnych, położyli nacisk na zbieranie tych zjawisk i sił, które pozwalają zrozumieć istotne przyczyny, charakter i wyniki wojny. Zwrocono specjalną uwagę na oświetlenie bohaterstwa walki narodu rosyjskiego, tej decydującej siły, która

## Nowa Huta czeka na „dwutysięcznik”

Nie tak dawno, bo zaledwie w końcu ub. roku załoga Huty im. Lenina obchodziła uroczystości uruchomienia wielkiego pieca nr 4, zaliczanego do największych w światowym hutnictwie. Od tego czasu minęło raptem kilka miesięcy, a już mówi się o następnej nowohuckiej inwestycji, przewidywanej wszystkie dotychczasowe, mianowicie o tzw. dwutysięczniku.

Będzie to piec-koło o pojemności 2000 m<sup>3</sup>, który dostarczy rocznie milion ton surowki. Dokumenty techniczne przygotowali fachowcy radzieccy a przystosowaniem jej do naszych możliwości to kaitnych zajmują się specjaliści z Biura Studiów i Projektów Hutnictwa „Biprostal” w Krakowie. „Dwutysięcznik”, mimo droższych o około 50 proc. kosztów budowy od pieca dwukrotnie mniejszego, jest inwestycją niezwykle opłacalną. Koszt wyprodukowanej w nim 1 tony surowki kształtuje się o blisko 25 zł niż w piecu o pojemności 1000 m<sup>3</sup>. Za tą gigantyczną inwestycją hutniczą przemysłowi również nie wymaga ona większej obsługi. (API)

## Brama prowadząca na Wschód?

Szczególnym wyrazem anormalnej sytuacji Berlina zachodniego jest fakt, iż w mieście tym nadal obowiązuje status okupacyjny, który od dawna nie istnieje już ani w NRD, ani w NRF. Tak więc nawet w sensie sytuacji prawnej miasto to stanowi najbardziej żałosną pozostałość II wojny światowej. Czyż nie istnieje realne niebezpieczeństwo, że od żaru tego niewygasłego ogniska ostatniej wojny, mogą zapłonąć żagwie nowego, katastrofalnego konfliktu światowego?

Koncepcja uznania Berlina zachodniego za część Republiki Federalnej — podobnie jak plan wchłonięcia całej NRD przez NRF — jest oczywiście nie do przyjęcia, ani dla NRD, ani dla Polski, ani dla całego obozu socjalistycznego.

Gdzie szukać rozwiązania, skoro istniejący stan jest w sposób oczywisty anormalny i nie do utrzymania?

Państwa socjalistyczne — licząc się z realnie istniejącą sytuacją — nie wysuwają koncepcji, która skądinąd wydawałaby się najbardziej logiczną: włączenia Berlina zachodniego do NRD, w którego obrębie leży to miasto.

### Cóż więc pozostaje?

Związek Radziecki, poparty przez wszystkie państwa socjalistyczne, w tym także przez najbardziej w tym wypadku zainteresowaną NRD, wysunął już dawno temu projekt, który w istniejących warunkach mógłby się najbardziej skutecznie przyczynić do normalizacji sytuacji. Jest to projekt utworzenia wolnego, zdemilitaryzowanego miasta Berlina zachodniego. Koncepcja ta przewiduje skuteczne zagwarantowanie dla ludności Berlina zachodniego takiej ustroju miasta, jaki jest najbardziej odpowiada oraz swobodnego połączenia miasta z zagranicą.

Koncepcja ta, jak dotąd była i jest stanowczo odrzucana przez NRF i Zachód.

Wobec bezskuteczności wysuwanych przez państwa socjalistyczne propozycji w sprawie normalizacji sytuacji w Berlinie zachodnim, rząd NRD uznał się zmuszony w sierpniu ubiegłego roku wydać znane zarządzenia w sprawie zamknięcia granicy w Berlinie. Decyzja ta była konieczna, ponieważ dywersja gospodarcza i polityczna, uprawia-

Nienormalność sytuacji Berlina zachodniego rzuca się w oczy. Berlin zachodni jest położony w obrębie granic Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Równocześnie to miasto jest faktycznie podporządkowane całkowicie polityce Niemieckiej Republiki Federalnej, nieprzejednanie wrogiej wobec NRD. W tej sytuacji, Berlin zachodni został przekształcony w ośrodek dywersji, skierowanej przeciwko państwu, w obrębie granic którego się znajduje. NRD należy do Układu Warszawskiego. Tymczasem Berlin zachodni, leżący w obrębie granic NRD, jest wykorzystywany, jako polityczny i militarny wywiadowczy przyczółek przeciwnego układu politycznego — NATO. Wystarczy sobie wyobrazić odwrotną sytuację, w której tego rodzaju przyczółek, ale podporządkowany NRD i Paktowi Warszawskiemu, leżałby wewnątrz obszaru państwowego NRF, aby zdać sobie sprawę z jej absurdalności.

na przez otwartą granicę w Berlinie, groziła podstawowym interesem państwowym NRD.

### Histeryczna propaganda

Od tej chwili w NRF rozpoczęła histeryczna propaganda z powodu sytuacji, w jakiej znalazła się ludność Berlina, przy czym propagandę tę usiłuje się rozszerzyć na cały świat.

Jesli jednak rzeczywistość chodzi o losy ludności Berlina zachodniego, która, w wyniku rozwoju sytuacji politycznej w Niemczech znalazła się naprawdę w nienormalnych warunkach, to nikt dotąd nie znalazł lepszego sposobu normalizacji jej warunków życiowych, jak ten, który przewiduje koncepcja wolnego i zdemilitaryzowanego miasta.

Ale organizatorzy propagandy, o której tu piszemy, zdecydowanie odrzucają tę koncepcję. Chodzi im bowiem o coś zupełnie innego. Dla nich, dla ich polityki potrzebny jest właśnie taki Berlin zachodni, jaki istnieje dzisiaj — stałe ognisko niepokojów i napięcia międzynarodowego. Tylko taki Berlin może bowiem stanowić wysunięty bastion rewizjonizmu niemieckiego, skierowanego przeciwko NRD, Polsce i innym krajom Europy środkowej i wschodniej. Moglibyśmy wypełnić wiele stron wypowiedziami zachodniemieckich polityków, z których jednoznacznie wynika, że właśnie w ten sposób pojmują oni rolę Berlina zachodniego. W sposób klasyczny myśl tę sformułował poprzednik Brandta, na stanowisku burmistrza Berlina zachodniego — Reuter, który powiedział:

„Berlin, to kłamka, przy pomocy której można otworzyć bramę prowadzącą na Wschód.”

Z taką rolą Berlina nie pogodzi się, oczywiście nigdy

Polacy, ani inne narody Europy środkowej i wschodniej, zagrożone przez niemieckimperializm. Nie po to w 1945 r. żołnierze radzieccy i polscy w krwawych walkach zdobywali Berlin, aby jeszcze raz wojśka niemieckie przez Brandenburger Tor miały rozpocząć nowy pochód na Wschód. Ta rola Berlina należy do bezpowrotnej przeszłości.

### Jedynie wyjście

Komu naprawdę zależy na normalizacji stosunków w Berlinie zachodnim, musi to zrozumieć i wyciągnąć wia-

ściwe wnioski. Inaczej Berlin nie przestanie być ogniskiem niepokojów i napięcia, brzemieniem w największe niebezpieczeństwa, terenem, na którym nieodpowiedzialne prowokacje łatwo mogą się przekształcić w światową katastrofę.

Niechaj o tym pamiętają wszyscy, których propaganda zachodniemiecka, żerująca na swoście pojętym humanitaryzmie, wzywa do solidaryzowania się z rewizjonistycznymi i antypokojowymi demonstracjami wzdłuż granicy w Berlinie. Organizatorom tych demonstracji wcale nie chodzi o losy ludzkie, do których powikłania sami się wainie przyczynili. A mało zapewne także na Zachodzie jest ludzi, najmniej na pewno wśród Polaków, żyjących za granicą, którzy naprawdę chcieliby przyłożyć rękę do ponownego otwarcia niemieckiemu imperializmowi berlińskiej bramy, prowadzącej na Wschód.

JÓZEF LUBOJAŃSKI

## Co pisać — inni

W „Życiu Warszawy” ukazała się (14 bm. wyd. AC) korespondencja Władysława Pawlaka z Nowego Jorku pt. „Laickość szkolnictwa”. Autor tak zaczyna artykuł:

„Laicyzm amerykański triumfuje. Wyrok Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych zakazujący odprawiania wszelkich modlitw w szkołach wywołał zrazu donośne protesty ze strony pewnej części kleru różnych wyznań, a tłumione wyrazy zadowolenia ze strony przeważającej części społeczeństwa. Następnego już dnia po orzeczeniu przyszło jednak pierwsze otrzymanie wśród kleru. Po kilku zaś dniach wolania ucichły i żądania obejmujące nawet wnioski o zmianę Konstytucji Stanów Zjednoczonych zaczęły grzmieć w trybach zajętej innymi problemami machiny ustawodawczej Kongresu.”

Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych już w 1948 roku a po raz ostatni w 1962 roku wypowiedział się na temat rozdzielności Kościoła od Państwa na terenie szkoły. Autor przypuszcza, że realizacja wspomnianego wyroku nie zostanie wprowadzona

## Laickość szkolnictwa USA

od razu w całych Stanach Zjednoczonych. W omawianym przypadku:

„Sąd Najwyższy ustosunkował się do całego problemu stosunku władz państwowych do świeckości szkolnictwa. Sędziowie (6 głosami przeciwko 1) orzekli, że konstytucja zabrania władzom państwowym popierania nie tylko jakiegos poszczególnego wyznania, ale wyklucza także „ponadwyznaniowe” praktyki religijne w rodzaju tych, jakie stosowało kuratorium dla obejścia zasady, że szkoły publiczne w Ameryce są laickie. Każda bowiem modlitwa — słuszenie powiada wyrok — jest aktem religijnym”.

Oczywiście, przedstawiciele różnych wyznań nie są zachwyceni taką decyzją:

„Najsilniej wyraził niezadowolenie (...) kardynał Spellman”.

Natomiast duchowni protestancy przejawnie aprobowali wyrok „jako dobry omen dla wyznań”, chociaż i ze strony protestanckiej były głosy niezadowolone.

Bardzo interesujący jest inny fragment korespondencji W. Pawlaka:

„Z pięciorga rodziców, którzy wnieśli skargę do Sądu Najwyższego troje było wierzących, dwójce tylko bezwyznaniowych. Przeciwno nim występowało nie tylko kuratorium stanu nowojorskiego, ale nadto przyłączyli się przedstawiciele 20 innych (50 ogółem) stanów. To jest miara zasięgu zagadnienia, które rozstrzygnął amerykański Sąd Najwyższy.”

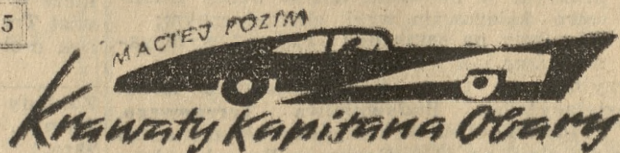
Najważniejsze stwierdzenie wyroku dotyczy roli władzy państwowej w stosunkach z wyznaniem. Niedopuszczalne jest — w myśl orzeczenia — wykorzystanie władzy — federalnej, stanowej czy lokalnej — dla krzewienia religii. Użycie władzy, pomocy czy prestiżu państwa dla doprowadzenia do przejawu kultu religijnego jest formą przymusu narzuconą tym, którzy tego kultu nie aprobują, choćby byli w mniejszości. Zbiorowe zaś odmawianie modlitw w szkole — powiada w uzasadnieniu wyroku sędzia Hugo L. Black — nie jest w pełni dobrowolne, nawet jeżeli dziecko ma prawo nie brać w tym udziału, ponieważ obecność nauczyciela i innych dzieci jest formą nacisku. Przy tym każda modlitwa jest aktem religijnym, nawet taka napisana przez kuratorium, a więc przez władzę świecką.”

Nie zabrakło też głosu prezydenta Kennedy’ego, który na konferencji prasowej uznał wyrok Sądu Najwyższego za potwierdzenie i podkreślenie „że religia jest rzeczą prywatną i osobistą każdego obywatela, dla której jest miejsce w domu i w kościele”. Mimo rzadkich raczej głosów sprzeciwu przeważają w USA takie opinie, jak poniższe:

„Próbę wykorzystania szkół publicznych dla celów religijnych prowadzić do rozdziałów niepożądanych dla religii”.

LEKTOR

25



— Czy Wanda da sobie z nią sama radę? — pomyślał. — Trzeba było chyba kogoś jeszcze poprosić o opiekę. — Wstał ciężko z fotela i zbliżył się do okna. — Żeby chociaż było tu trochę zieleni. — pomyślał. — Trochę kwiatów. — W swoim słonecznym pokoju miał tego aż za wiele. W rogu, koło biurka, rozłożyła palma. Niedaleko niej dwa wspaniałe okazy fikusa. Sięgali prawie sufitu.

— Ten wyższy trzeba będzie przyciąć w tym roku — powiedział żona, kiedy wyjeżdżał — bo przebieje dziurę do Karliczek. —

— Jaki ustalimy plan? — w głosie majora dały się odczuć nutki zniecierpliwienia.

Obara potarł dłonią czoło, jakby chciał przegonić naitrętne myśli. Spojrzył na zegarek, a potem na obu poznańskich oficerów.

— Późno. Jadziemy do KSB.

— Dobrze — mruknął major. — Czekam raportu.

Obara ruszył ku drzwiom. Za nim poszli Tokarek z Kubiakiem. „Citroen” kapitana nie od razu chciał zapalić. Później jednak pracował bez zarzutu. Ku zdziwieniu Tokarka, Obara nie pytał, jak kłódy jechać, prowadził wóz najkrótszą drogą.

— Czy obywatel kapitan był już w KSB? — spytał.

Obara nie odpowiedział. Chyba nie dosłyszał pytania. Pochylił się tylko bardziej nad kierownicą, gdy zaczęło ich trząść na kociach łbach ulicy Dzierżyńskiego. Wreszcie zredukował gaz i jechali żółtym lempem. Wtedy dopiero Tokarek usłyszał pierwsze, niezbyt pochlebne zresztą słowa kapitana, na temat niektórych poznańskich ulic.

— „Cegielski”? — Obara pytał, wskazując głową.

— Tak, „Cegielski” — potwierdził porucznik.

— Jak tam „Miloslon”? —

— Nowa, śliczna fabryka. Większa od „Stomila”. Dużo o niej pisze prasa. Podobno...

— KER zdaje egzamin?

— KER?

— Polski kauczuk syntetyczny. Wprowadzony do produkcji w 1959 roku. Osiągnięcie zakładów w Oświęcimiu. Duże osiągnięcia — informował kapitan. — Początkowo były trudności.

A teraz?

— Naprawdę nie wiem — zmuszony był oświadczyć Tokarek.

— Wykładałem wam kiedyś — zmienił temat kapitan.

— Tak jest, oczywiście — uciechył się Tokarek. — Obywatel kapitan pamięta? Było nas przecież blisko czterdziestu.

— Dokładnie trzydziestu ośmiu — mruknął Obara. — Dwóch oblało. Wy mieliście u mnie tylko dostateczny.

— Tak — zacerwieńił się nierzycm na egzaminie porucznik.

— Nie mogłem dać sobie rady ze spektro- i rentgenofotografią.

— Ten nigdy nie mówił? — Obara wskazał za siebie, na tylne siedzenie, gdzie siedział Kubiak. — To dobrze.

— Hm — bąknął niewyraźnie sierżant. Był chwilowo zdeprymowany obecnością sławnego kapitana.

W KSB Obara poznał dyrektora, przyjrzał się uważnie Alicji Derbin, długo oglądał kwiaty w sekretariacie, trochę krócej tajną kancelarię i przecięte przewody. Bardzo zainteresowała go portmonek Nastusiakowej i na dokładne jej obejrzenie poświęcił kilka minut. Potem zamówił rozmowę telefoniczną z Warszawą i wspólnie z Tokarkiem udał się do pokoju dwięście cztery.

— Ciężka sprawa, prawda? — próbował nawiązać rozmowę porucznik, nie otrzymał jednak odpowiedzi. Kapitan przerzucił protokoły przesłuchań, kreśląc na marginesach jakieś hieroglify.

— Mielście ochotę kogoś zamknąć? — spytał na koniec.

— Owszem. Zasadniczo w takiej poważnej sprawie powinno się już wczoraj przytrzymać Horemieckiego, Terengę, Jerzyne, Mroczkę i Kosmała. Nie mówię o Szalocie, bo jeszcze go nie odzyskano. Nie wiemy także, co się stało z drugim portierem.

— W szpitalach sprawdzaliście?

— Chyba Kubiak. On się tym zajmował.

— Spytałcie go o to.

— Tak jest. Wracając do tematu, gdyby nie przyjazd obywatela kapitana, rozważyłbym dziś rano możliwość aresztowania jednej — dwu osób. Sadzę, że to mogłoby podzielić na niektórych psychologicznie. O’Connell i Soderman w „Modern Criminal Investigation” zwracają uwagę...

— Chciałbym porozmawiać z inżynierem Kosmałem — mruknął Obara podchodząc do okna.

— Dobrze — odparł zbity nieco z tropu porucznik. Podniósł słuchawkę, nakręcił dziesiątkę i „zamówił” Kosmała za pośrednictwem sekretariatu.

Gdy inżynier przybył, wydawało się, że Obara na wpół drzemie.

— Co robiliście na drugim piętrze? — spytał sennym głosem.

— Na drugim piętrze? — inżynier był blady. Po wczorajszym przesłuchaniu nie przyszedł jeszcze do siebie. — Ja przecież...

c.d.n.



# sport • sport • sport

## Kto pojedzie do Lucerny? Lekkoatleci mają godnych następców

Poznań nie miał tym razem przeładowanego programu imprez. Było ich niewiele, lecz wszystkie o poważnym znaczeniu. Chodzi przede wszystkim o międzynarodowe zawody wioślarskie na Jeziorze Maltańskim i lekkoatletyczne mistrzostwa juniorów. Ci ostatni tym razem zebrał się dla wykazania swych umiejętności, na stadionie AZS przy ulicy Pułaskiego. Program niedzielny dopełniły wyścigi kolarzy, zawody piłkarskie i lokalne imprezy.

### ZWYCIĘŻYLI GOŚCIE

W trzecim dniu, przybyło na Maltę więcej publiczności niż w

dniah poprzednich. Niestety, nie mogli oni oklaskiwać w tym dniu żadnego sukcesu Polaków. Najlepsze miejsce — to trzecie wywalczone przez osadę poznańskiego Trytona w składzie Kubiak — Undych.

Regaty miały dać pogląd kierownictwu na formę wioślarszą przed mistrzostwami świata w Lucernie. Niestety, na starcie zabrakło osad WKS Zawisza. Zawodnicy tego klubu na znak żałoby po tragicznej stracie swych najbliższych kolegów w wypadku samochodowym odmówili udziału.

Czy PZTW znajdzie drugą, podobną okazję dla sprawdzenia, który z wioślarzy zasługuje na paszport do kraju Helwetów? Mistrzostwa kobiet odbędą się osobno w Gruenau. Tutaj chyba już decyzja zapadła kogo wysłać. Nasze zawodniczki umieją nawiązać walkę z przedstawicielkami ZSRR czy NRD.

Ostatni dzień, na spokojnej tafli jeziora, obfitował w ciekawe walki, również w konkurencji krajowej. W konkurencji międzynarodowej najlepiej spisali się Rumuni. W dwójkach wicemistrzowie Europy, osada rumuńska, pewnie zajęła pierwsze miejsce, wyprzedzając na finiszu NRD i Czechosłowację. Polacy i Węgrzy byli na dalszych miejscach. Rumuni sięgnęli po drugi sukces w klasycznym biegu ósemek wyprzedzając na mecie Czechosłowację. Do niespodzianek należało zwycięstwo uzyskane przez Czechosłowację w dwójkach przed „Dynamo” Berliń. Polska, jak już wspomnieliśmy wywalczyła trzecie miejsce.

Dopiero po wyrównanej walce wygrała w czwórkach kobiecych o pół długości łodzi osada ZSRR przed NRD. W jedynkach wicemistrzini Europy Posława CSRS nie pozwoliła sobie odebrać zwycięstwa, prowadząc od startu do

metu. Druga była Pankratz NRD a trzecią Samorodową

### NASI JUNIORZY W CZŁÓWCE

Duże brawa należą się reprezentantom królowej sportów. Juniorzy, walcząc o mistrzowskie tytuły, nie pobili rekordów krajowych, ograniczyli się do poprawienia rekordów życiowych i okręgów. Jednak poziom mistrzostw pozwala stwierdzić, że praca wśród młodzieży w lekkiej atletyce prowadzona jest dobrze.

Poznań pozwolił się zdystansować jedynie Warszawie, wyprzedzając pozostałe reprezentacje województwa.

W punktacji klubowej dziewcząt pierwsze miejsce zdobył poznański Energetyk (71 pkt.) przed MKS Warszawa — 51 i Energetykiem Poznań — 92 pkt.

Warszawa w konkurencji juniorów stanowiła klasę dla siebie. Zdobyła 462 pkt. przed Poznaniem — 204 i Gdańskiem — 199; w konkurencji dziewcząt Poznań uplasował się na pierwszym miejscu z 168 pkt. przed Warszawą 123 i Katowicami — 95.

Należy pogratulować pięknego sukcesu sportowego działaczom okręgu i Energetykowi. Również organizacja wypadła bez zarzutu.

### OLIMPIA NIE REZYGNUJE!

Słusznie powiedział ktoś na trybunach gołębińskiego stadionu. „Olimpia gra wtedy, kiedy jej się chce”. I właśnie w niedzielę zachciało się zagrać piłkarzom gołębińskim. W zaledwie pięciu minutach, w drugiej części meczu strzelili trzy bramki faworytowi w grupie o awans do II ligi drużynie katowickiego Dębu. Mecz zakończył się wynikiem 3:1.

Olimpie czeka ciężki mecz w Wałbrzychu i spotkanie z Pogonią (w niedzielę zremisowała z Górnikiem Thorez 1:1) u siebie. czy uda się przegonić Dąb? Katowiczanie czeka również pojedynek z wałbrzyską jedenastką.

### TRZY MISTRZOWSKIE TYTUŁY KOLARZY LECHA

Przeszło 100 kolarzy ubiegało się o mistrzowskie tytuły w jeździe indywidualnej na czas. Na dystansie 60 km. startowali kolarze z I i II licencji. Wygrał Kielbasa z Lecha, przed Mareckim z Warty i Kaczmarskim z LZS w czasie 1.32.32 godz.: w licencji III, dystans 40 km. zwyciężył Bartkowiak Lech przed Borowiakiem Wartą i Luleczką Stomil w czasie 1.01.40 godz., a w najliczniej obsadzonej konkurencji, lic. IV pierwszym był Kegel Lech przed swym kolegą klubowym Czechowskim i Wojkiewiczem z MKS. Czas zwycięzcy 30,00 min. (tp)

### Niezawodna biegaczka



Kulznerówna AZS Poznań, od kilku lat uczestnicząca Małej Olimpiady „Głosu”, wygrała w dobrej formie na mistrzostwach juniorów bieg na 500 m (czas 1.19,8) i z tej okazji otrzymuje gratulacje od trenera mgr. Jackowskiego.

### Toto-Lotek

W konkursie „Toto-Lotka” na dzień 15 bm. wylosowano następujące dyscypliny: gimnastyka nr 8, hokej na lodzie nr 9, jeździectwo nr 13, koszykówka nr 15, piłka ręczna nr 23, siatkówka nr 38 oraz dyscyplina dodatkowa — boje nr 2.

### Koziółki

10, 23, 28, 30, 44

### Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ulica Dzierżyńskiego 223/229 — przyjmą zaraz inżynierów — mechaników, techników — mechaników, ekonomistów z wyższym i średnim wykształceniem oraz bufetowe. Zgłoszenia przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej, pokój nr 103. K6033

Zakłady Budowy Maszyn Chemicznych w Poznaniu, ul. Górczyńska 38 — przyjmą do pracy: inżyniera mechanika na stanowisko st. konstruktora; technika lub inżyniera do działu technologii; frezerów narzędziowych; 2 robotników do transportu. Omówienie warunków pracy i płacy w Dziale Kadr. K6545

Głównego księgowego z dniem 1. X. 1962 r. — zatrudni Ośrodek Transportu Leśnego w Trzciance, ul. Grunwaldzka 8. Mieszkanie w budownictwie spółdzielczym zapewnione. K6568

Wągrowieckie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Wągrowcu, ul. Wyzwolenia nr 34, zatrudni natychmiast głównego księgowego z długoletnią praktyką i wykształceniem ekonomicznym, oraz kierownika zakładu produkcji drewna z wykształceniem branżowym oraz praktyką. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja WPPT w Wągrowcu. K6572

Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” w Poznaniu zatrudnią zaraz:

- większą ilość mężczyzn i kobiet do produkcji — praca III zmianowa (wyuczenie zawodu walcownika i wulkanizatora);
- mężczyzn do transportu wewnętrznego — praca III zmianowa;
- mężczyzn do magazynu — praca I zmianowa od godz. 7—15;
- ślusarzy i elektryków kwalifikowanych na dyżury;
- ślusarzy kwalifikowanych do naprawy wag — praca na I zmianie.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu chemicznego. Przyjmujemy pracowników z województwa poznańskiego, zaliczamy, że posiadamy hotel dla mężczyzn. Wszelkich informacji w sprawie zatrudnienia udziela Dział Kadr, Poznań, ul. Starołęka 18, pokój nr 1. K6714

Zakłady Produkcji Części Zamiennych Maszyn Budowlanych nr 3 w Poznaniu, ul. Bałtycka nr 52 — przyjmą:

- st. inżynierów mechaników,
- st. techników technologów,
- tokarzy,
- frezerów,
- szlifiery,
- robotników do przyrządzenia w zawodzie oraz absolwentów Zasadniczych Szkół Zawodowych.

Dowóz pracowników autobusem zakładowym. K6739

Techników, wzgl. mistrzów elektryków na stanowiska kierowników budowy, technika BHP z wyższym, wzgl. średnim wykształceniem, 1 pracownika do magazynu transportowego i kierowcę z II kat. na samochód osobowy — przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Poznaniu, ulica Wawrzyńska 1/7. K6750

Technika budowlanego z dłuższą praktyką zawodową na stanowisko kierownika robót — zatrudni zaraz Spółdzielnia Pracy „Budowa” w Jarocinie, ul. Moniuszki 14. K6752

1. Kierowników robót elektrycznych;
2. Rewidentów zakładowego — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i 3 lata praktyki wzgl. średnie ekonomiczne i 5 lat praktyki w budownictwie w dziale finansowo — księgowym wzgl. ekonomicznym;
3. Kierowcy na samochód „Pie-up” wymagane prawo jazdy I i II kat.

przyjmie do pracy Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego, w Poznaniu, ulica Strzeszyńska (dojazd autobusem linii nr 60 z Garbar). Warunki płacy dobre wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K6928

Dolnośląska Fabryka Mebli w Świebodzicach pl. Dworcowy 2 zatrudni natychmiast: inż. technologów drewna do pracy w dziale technicznym i produkcji, inż. art. plastyka spec. architektura wnętrz na stanowisko kierownika wzorcowni, inż. lub technika energetyka lub elektryka na stanowisko gł. energetyka — wynagrodzenie 2200-2800. Po rocznym okresie pracy zapewniamy mieszkanie rodzinne w nowym budownictwie. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr. K6786

Rejon Dróg Wodnych w Gorzowie Wlkp. ul. Wał Okrzejny 37, zatrudni zaraz inżyniera mechanika lub specjalności pokrewnej (mieszkanie 2 izbowe zapewnione), oraz zastępcę głównego księgowego. Wynagrodzenie wg. UZP obowiązującego w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K6789

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Poznaniu, ul. Buraczana nr. 2 zatrudni zaraz: monterów i pomocników c-o, w-k, spawaczy, blacharzy, ślusarzy i sprzątaczkę. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie. K6796

Państwowe Technikum Rolnicze w Kościele, pow. Koło, woj. poznańskie, telefon Koło 97 — zatrudni z dniem 1 września br. następujących pracowników:

- nauczyciela do j. polskiego;
- nauczyciela do mechanizacji rolnictwa;
- kierownika świetlicy przyszkolonej;
- kierownika gospodarstwa rolnego;
- zootechnika do gospodarstwa przyszkolonego.

Podania przyjmuje oraz bliższych informacji udziela Dyrekcja Technikum. Mieszkanie stałe lub tymczasowe zapewnione. K6846

Blokerkę lub kandydatkę na blokerkę oraz bagażowego (przenoszenie bagaży gości hotelowych) przyjmie zaraz Hotel „Orbis - Bazar” w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 10. K7052

Szpital Miejski im. Fr. Raszeja w Poznaniu, ul. Mickiewicza 2 przyjmie do pracy salowe i robotników. K7074

Zakład Naprawczo - Produkcyjny Mechanizacji Rolnictwa w Poznaniu, ulica Warszawska 39/41 zatrudni zaraz ekonomistę z wyższym wzgl. średnim wykształceniem i praktyką oraz inżyniera wzgl. techników elektryków z praktyką. Zgłoszenia w Dziale Kadr. K7100

Kier. administr. — średnie wykształcenie + praktyka oraz kierowca na samochód osobowo-towarowy Warszawa — pilnie poszukiwani (najchętniej z dzielnicy Grunwald - Junikowo). Zgłoszenia D/H „Delikatesy”, Poznań, Konfederacka — barak 5. K6834

Poznańskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane — zatrudni:

- kierowników robót budowlanych — z wykształceniem technicznym;
- techników budowlanych — z praktyką;
- pomoc magazyniera z znajomością mat. bud.;
- elektryków z uprawieniami BHP;
- ślusarzy - maszynowych na sprzęt bud.;
- kierowców samochodowych — na pojazdy ciężkie;
- dekarzy;
- blacharzy;
- murarzy;
- robotników niekwalifikowanych.

Zgłoszenia kierować: Poznań, ul. Krauthoferska nr 10 — Kadrę. K6834

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych zatrudnią zaraz technologów lub chemików z wyższym wykształceniem, samodzielnie go pracownika do spraw zatrudnienia i organizacji pracy, księgowego kosztowca, technika mechanika, ekonomistę i planistę do Działu Zaopatrzenia, 2 młynarzy, kierowcę i pomoc na ciągnik, portiera, stróża i pracowników do transportu. Dojazd do pracy zapewniony. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr — Poznań, ul. Bałtycka 85. K6834

Kierownika punktu naprawczego sprzętu mechanicznego — wymagane średnie wykształcenie zawodowe oraz praktyka — zatrudni zaraz w terenie m. Środy Wlkp., WP „Arged”, w Poznaniu, ulica 27 Grudnia 6. K6834

Instruktorą księgowości, kierownika działu księgowości, st. księgowego ze średnim wykształceniem oraz praktyką, magazyniera części zamiennych, nawijacza silników elektrycznych oraz pracownika magazynowego (fizycznego) zatrudni zaraz WP „Arged”, w Poznaniu, ulica 27 Grudnia 6. K6834

Technika - mechanika z kilkuletnią praktyką na stanowisko st. technika do warsztatu szwaleniowo - produkcyjnego — przyjmie Ośrodek Szkolenia Warsztatowego Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki 50. Zgłoszenia z życiorysem kierować pod podanym adresem. K6834

2 maszynistki, 1 ekonomistę do Działu Zaopatrzenia — zaraz przyjmie Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, ul. Grobla 15, pok. 318. K6834

Przedsiębiorstwo państwowe I kat. w Poznaniu zatrudni zaraz technika - mechanika, technika - elektryka i technika fizyka oraz palacza wazwa wyrobów gotowych. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6874.

Nauczycieli przedmiotów zawodowych z wyższym wykształceniem rolniczym oraz wych. wawezynie internatu przyjmie od dnia 1 września 1962 r. Państwowe Technikum Rolnicze w Białej. Wnioski należy składać do dyrektora technikum. Adres: Państwowe Technikum Rolnicze w Białej, poczta Biała k. Trzcianki, wiat Trzcianka, stacja kol. Trzcianka, przyśnek osobowy Biała Pilska, woj. poznańskie. K6834

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 223/229, przyjmą zaraz:

1. inż. mechaników oraz techników mechanicznych;
2. ekonomistów do pracy w działach ekonomicznych i księgowości;
3. kierowników rachub wynagrodzeń;
4. rutynowane maszynistki do hali maszyn;
5. sekretarkę ze średnim wykształceniem i umiejętnością pisanja na maszynie;
6. strażaków i strażników do Straży Przemysłowej.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej — pokój nr 103. K6834

Inżyniera i techników - technologów, inżyniera konstruktorów do działu konstrukcyjnego oraz st. księgowego ze znajomością finansowania i rozliczania inwestycji — przyjmą Dolnośląskie Zakłady Metalurgiczne w Nowym Solu n. Odrą. K6834

Kierowcę samochodu „Żuk” przyjmie Spółdzielnia Pracy Wyrobów Szkłanych w Poznaniu, ul. Przemysłowa 35, tel. 549-38. K6834

Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opakowaniami w Poznaniu, ulica Konfederacka, barak 4, zatrudni referenta handlowego, referenta administracyjnego i księgową. Wymagane co najmniej wykształcenie średnie, możliwie z praktyką w handlu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, pokój 23. K6834

Kierowców autobusowych i konduktorów szukujemy. Wnioski i życiorysy składać w Spółdzielni Komunikacyjnej przy ul. Niezłaskowskiego 25. K6834

Spółdzielnia Pracy Usługowo - Wytwórcza „Wia” w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 16 — zatrudni zaraz księgową z praktyką. Warunki pracy i płacy do omówienia\* w biurze dziennej w godz. od 10 do 15. K6834

## Niedziela sportowa w kraju...

Polska drużyna żużlowa zakwalifikowała się do mistrzostw świata, które odbędą się 29 bm. w Słanym — CSRS. Polacy pokonali w eliminacji grupy wschodnioeuropejskiej zespoły ZSRR, Bułgarii i NRD. Najwięcej punktów dla Polaków zdobył Kapała, który uzyskał najlepszy czas dnia — 76,2 sek.

Górnicy Zabrze, po ciężko i szczęśliwie wywalczonym zwycięstwie nad opolską Odrą 2:1 w finale Pucharu Polski zmierzy się 22 bm. z Zagłębiem Sosnowiec.

W ramach międzynarodowych zawodów pływackich rozegranych na Wybrzeżu odbył się mecz Gdynia — Kowno. Wygrali gospodarze 139:90.

Międzypaństwowe zawody juniorów w podnoszeniu ciężarów, rozegrane w Sanoku wygrali Rumuni, zwyciężając zespół Polski 4:3.

Nasz czołowy sprinter kolarski Zb. Zajac, który ostatnio odniósł kilka sukcesów na torach zagranicznych, podczas zawodów w Szczecinie w wyścigu na 500 m. z startu lotnego uzyskał czas 30,9 bijąc rekord Polski Szamoty, ustanowiony w 1930 r.

Słowiński wygrał wyścig kolarski na 180 km (na trasie Radom — Kielce — Radom) w czasie 4.12,10 godz.

Centralne Zawody Kościuszkowskie odbyły się w Gdańsku. Brały w nich udział reprezentacje wszystkich województw. Zespołowo wygrał Gdańsk przed Kielcami i Katowicami.

Dwudniowe zawody kajakowe w słalomie, rozegrane na Dunajcu, zakończyły się drużynowym zwycięstwem Startu z Nowego Sącza. Zawodnicy tego klubu

zdobyli cztery tytuły mistrzowskie

Do rozpoczętego wczoraj międzynarodowego turnieju tenisowego w Sopocie zgłosili się zawodnicy NRD, Rumunii, CSRS, Południowej Afryki i Polacy na czele z Gasiorkiem i Skoneckim. Ten ostatni zdobył międzynarodowe mistrzostwo CSRS.

### ...i za granicą

Reprezentacja Polski seniorów w podnoszeniu ciężarów gościła w Gallacu, gdzie pokonała Rumunię 4:3. Gospodarze zdobyli punkt wal kowerem z powodu nie wystąpienia Balasa.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w ramach „Tygodnia Bałtyku” w Rostocku plotkarka NRD Balzer uzyskała w biegu na 80 m. przez płotki wynik 10,8 — najlepszy w tym roku na świecie. W rzucie oszczepem zwyciężył Radziwonowicz — 74,78 m.

Polska reprezentacja pływacka przegrała mecz z Francją w Paryżu 38:60. Nieoficjalny mecz Polska-Szwecja, który odbywał się jednocześnie, wygrali Szwedzi 57:41. W wyścigu na 200 m. st. mot. jedyne zwycięstwo odniósł dla Polski — Stankiewicz, przebijając dystans w czasie 2.26,3. Poza konkursem B. Cedro ustanowiła nowy rekord Polski na 100 m. st. mot. — 1.15,5.

Górski zajął na międzynarodowych zawodach w strzelaniu kulowym w Lipsku (z karabinu dowolnego 3 x 40 m.) pierwsze miejsce, uzyskując 1134 pkt. przed Koserem NRD — 1127 pkt.

Podczas startów kontrolnych w Palo Alto, gdzie 21 i 22 bm. odbył się mecz 1. a. USA — ZSRR, rekordzista świata Brumel (ZSRR) uzyskał w skoku wzwyż 2,20 m.

Trójmecz lekkoatletyczny, który odbył się w Lozannie, wygrali Włosi, pokonując Jugosławie 122:95 i Szwajcarię 123:84. Jugosławianie zwyciężyli Szwajcarię 105:102.







Lipiec  
17  
wtorek

Imieniny  
Henryka  
Marii,  
Benedykta

Słońce:  
wsch.: 4.49  
zach.: 21.07

## Kina

CHODZIEŻ — Ceramika: „Przebudzenie”, Notec: „Zakochany kundel”, „Rzymskie opowieści”, CZARNKÓW — „Rozkaz zabić”, GNIEZNO — Lech: „Majowe gwiazdy”, Polonia: „Miłość w górach”, GOSTYN — „Wojna i pokój”, JAROCIN — „Syn wieku”, KALISZ — Stylowe: „Nikt nie zna prawdy”, Kosmos: „Wozy jadą na zachód”, Wolność: „Ostatni świadek”, KEPNO — „Jakobowski i pułkownik”, KOŁO — „Uczeń diabła”, KONIN — Górnik: nieczynne, Energetyk: „Mali muszkieterowie”, KOSCIAN — „Dylżans”, KROTOSZYN — „Kocham Cię życie”, LESZNO — „Tygrys na pokładzie”, MIĘDZYCHÓD — „Nikt nie zna prawdy”, NOWY TOMYŚL — „Przez zieloną granicę”, OBORNKI — „Flap i Flap na bezludnej wyspie”, OSTROW — „Śmierć czyha na starcie”, „Śpiąca królewna”, Roma: „Marcin w obłokach”, OSTRZESZÓW — „Córka kapitana”, PILA — Iskra: „Wózek”, Millenium: „Przygoda w Adenie”, PLESZEW — „Gorzkie zwycięstwo”, RAWICZ — „Romans na przedmieściu”, SŁUPCA — „Romeo, Julia i ciemność”, SREM — nieczynne, SZAMOTUŁY — „Manekin Pis”, TRZCIANKA — „Reszta jest milczeniem”, TUREK — „Z rak do rak”, WĄGROWIEC — „Opowieść północna”, WRZEŚNIA — „Profe sor Mamlock”.

## Radio

WARSZAWA I: 7.45 — Dla dzieci: 8.30 — d. c. muzyki porannej; 8.50 — Korespondencja z zagranicą; 9 — Dla przedszkoli; 9.20 — Dłeki rejs z melodii i piosenką; 10 — Koncert poranny muz. ros. i radzieckiej; 11 — „Siedemnaście lat” — fragm. prozy i poezji; 11.20 — Z cyklu: „Wieś tańczy i śpiewa”; 11.40 — Rossini: Uwertura do opery „Turk w Italii”; 11.50 — Z cyklu: „Rozdanie a dziecko”; 12.15 — „Rola kwadrans”; 12.45 — „Na swoją kłopot”; 13 — „Przygody, podróże, egzotyka”; 13.20 — Parafraz znanych walców i innych tańców; 13.45 — Popularny koncert muz. operowej dla czasowiczów; 14.30 — „Radiostacja harcerska”; 14.45 — „W cygańskim tańcu”; 15.10 — Koncert solistów; 15.30 — Słynni piosenkarze; 16.05 — Nad kartami poetów — J. A. Morzyński; 16.35 — Koncert życzeń; 17.05 — Z życia ZSRR; 17.35 — Koncert muz. franc.; 18 — Tyg. Fel. Red. Społecznej; 18.10 — „Radiostacja młodości”; 18.30 — Skrzynka Ubezpieczeń „Dobrowolnych PZU”; 18.40 — Publicystyka między narodowa; 18.50 — Polska muz. ludowa; 19.05 — Koncert Orkiestry PR; 20.26 — Sport; 20.30 — „Chłopiec z autobusu” — słuchowisko E. Gardaza; 21.30 — Koncert solistów; 22 — Gra orkiestra pod dyr. E. Czernego.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 8.50 — Strecker: Wesola uwertura; 9 — Gra Polska Kapela; 9.40 — „Dwa tyki egzotyki”; 10 — „Jarmark cudów”; 11 — Koncert symf.; 12.45 — Publicystyka ekonomiczna; 13 — Koncert solistów; 13.25 — „Ocalenie” ode. 32 powieści J. Conrada; 13.45 — Koncert rozrywkowy; 14.45 — „Baedeker mazowiecki”; 15 — „Tango contra rock and roll”; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Pogadanka sportowa E. Pacholskiego; 16.40 — Dla dzieci; 18 — Gra zespół „Trzy słońca”; 18.35 — „Pod Krzyżem Południa” fel. mgr. inż. J. Kapuścińskiego; 19.05 — Muzyka i aktualności; 19.45 — „Tropem fejszajny” audycja w opracowaniu L. Terpiłowskiego; 20.15 — Sławne orkiestry tan. oraz ich soliści; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra Orki. Henri Loges; 22 — D. Szostakowicz: IV Symfonia C-moll op. 43; 23.04 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 18.30, 21, 23.50.

## Telewizja

POZNAŃ: 18.10 — Program dnia; 18.15 — „Tajemniczy stryżek” — program dla dzieci (W-wa); 18.45 — Teleturniej „Motocykliści na start” — (lok.); 19.30 — „Dziennik” — (W-wa); 20 — „Miniatury” — progr. public. — (W-wa); 20.30 — „Kozacy” — film fab. prod. radzieckiej od 1.14 — (lok.).

KATOWICE: 17.45 — „Aktualności”; 18.55 — „Niewidzialny czło wiek”; 20.30 — „Prosto do celu” film fab. (USA) od 16 lat.

WARSZAWA: 18.10 — Program dnia; 18.15 — Dla dzieci: „Tajemniczy stryżek” (teleturniej); 18.45 — „Na półkach księgarskich”; 18.55 — „Podwodne przygody”; 19.30 — „Dziennik Telewizyjny”; 20 — „Miniatury”; 20.30 — „Wyższa zasada” — film fab. (CSRS) od lat 14. Reż. — J. Krejciak. W rolach gł. — F. Smolik, I. Mistrik, J. Brejchova.

# Pięć wsi gnieźnieńskich otrzyma wodociągi

Korzystając z okazji pobytu w Gnieźnie, przeprowadziliśmy rozmowę w Prezydium PRN na temat gospodarki komunalnej w powiecie. Z uzyskanych informacji wynika, że pięć wsi otrzyma w bieżącej pięciolatce urządzenia wodociągowe, a w perspektywie także urządzenia kanalizacyjne. Są to miejscowości: Dąbrówka Kościelna, Mielżyn, Mierzewo, Niechanowo i Kiszewo.

Najbardziej zaawansowane są prace urządzeniowe w Dąbrówce. Ogólny koszt budowy wodociągów w tej wsi obliczono na 420 tysięcy zł. Na tę sumę złożą się dobrowolne zobowiązania mieszkańców w gótownie — 20.000 zł i w robociznie — 145.000 zł, dotacja z funduszu na popieranie czynów społecznych — 150.000 zł i Państwowego Zakładu Ubezpieczeń — 105.000 zł. Pomiarów już dokonano, kosztorysy są opracowane, studnia wybudowana. Tylko zakładać się wodociągowa, uruchamiać pompy i hydrofony, instalować urządzenia wewnętrzne i — jak się przewiduje — wiosną 1963 roku z kranów popłynie woda zdrowa i czysta.

W Mielźnie istnieją dwie koncepcje. Pierwsza przewi-

duje miejscowe ujęcie wody i budowę sieci, druga rozbudowę wodociągów w Witkowie i doprowadzenie jej do Mielżyna. Koszt pierwszej 1 milion zł, drugiej — 2 miliony zł. Fachowcy nie mogą na razie dojść do porozumienia, a mieszkańcy Mielżyna czekają na ostateczną decyzję, aby przystąpić do prac przygotowawczych.

Wydaje się, że druga koncepcja jest korzystniejsza ekonomicznie. Skorzysta bowiem Witkowo, do głównego rurociągu można będzie dołączyć „po drodze” dwie wsie, a w samym Mielźnie zmniejszą się znacznie koszty eksploatacji. Bo zbudną się także studnia głębinowa i stacja pomp, a więc i obsługa. Nie ulega też wątpliwości, że przy budowie głównego ciągu pomogą wydatki w czynie społecznym mieszkańców tych zainteresowanych wsi.

W Mierzewie spółdzielcy sami rozpoczęli już kopanie studni. Roboty na razie wstrzymane, gdyż dotacje PRN i PZU mogą być przyznane pod warunkiem wybudowania nowej studni głębinowej lub artezyjskiej (woda z dotychczas istniejących studzien nie nadaje się do picia). Przypuszczając należy, że spółdzielcy z Mierzewa zgodzą się na ten korzystny dla nich warunek. Tym bardziej, że przy okazji mogą zaczerpnąć nieco grosza z części Funduszu Rozwoju Rolnictwa.

Prace przygotowawcze do budowy wodociągów rozpoczęły się również w dwóch pozostałych wsiach — Niechanowie i Kiszewie, znajdujących się jednak dopiero we wstępnej fazie. Fachowcy opracowują plany sytuacyjne, projekty i pomiary geodezyjne. Odbijają się próbnymi wierceniami w poszukiwaniu zdrowej wody.

Ludność miasteczka Klecko wraz ze swoim Prezydium buduje wodociągi poza planem, za zgodą i przy poparciu PRN. Jest już gotowa studnia głębinowa, kończy się zakładanie sieci na przestrzeni 3000 mb. Aż połowę kosztów pokrywają mieszkańcy w czynie społecznym i z dotacji miejscowych zakładów przemysłowych i handlowych, resztę — Prezydium PRN. Uruchomienie wodociągów w Klecku nastąpi prawdopodobnie pod koniec bieżącego roku.

Tak więc wieś gnieźnieńska zaczyna się modernizować. Oby tylko jak najszybciej i jak najszerszej.

K. J.

## Smutne żniwo akcji przedżniwnej

Wykazująca coraz większą aktywność Komisja Rolnictwa i Leśnictwa PRN w Wolsztynie przeprowadziła ostatnio kontrolę przygotowań do żniw.

Można stwierdzić bez przesady, że tegoroczne żniwa będą jednymi z najtrudniejszych w okresie kilkunastu lat. Największe nasilenie kośby zbóż przypadnie w końcu lipca. Zbóża dojrzewająca w powiecie wolsztynskim znacznie później niż w latach ubiegłych, z powodu deszczów często nie nadają się do mechanicznego sprzętu maszynami.

Szybciej niż gdzie indziej będą mogły być przeprowadzone żniwa w tych wsiach, w których kółka rolnicze zakupiły z FRR zestawy odpowiednich maszyn. Kółka te w powiecie dysponują 29 sнопowiazakami, 57 ciągnikami i 38 młocarniami.

Kontrola komisji PRN wykazała jednak niekompletne

### Pokrótkie ze Środy

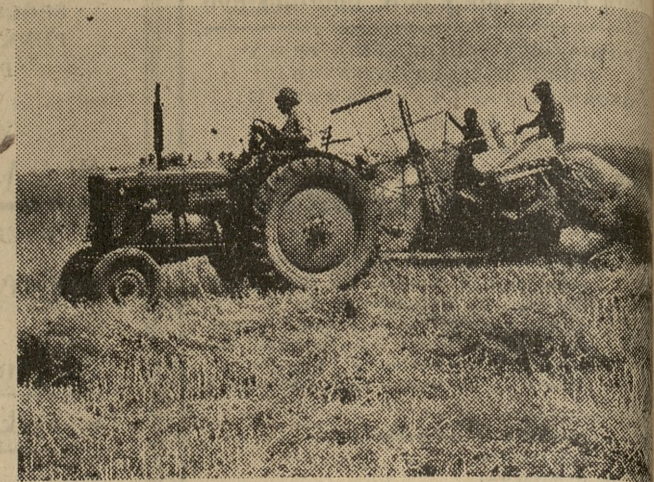
PKKFIT w Środzie przyjmuje do 5 sierpnia br. zamówienia zbiorowe na mecz międzypaństwowy Polska — Węgry, który odbędzie się w Poznaniu 2 września br.

Amatorski Zespół Teatralny Powiatowego Domu Kultury wystawił ostatnio eksperymentalnie dwie jednoaktówki Jerzego Szaniawskiego pt. „Matka” i „Powiedź z prelekcją Janiny Morawskiej — literatki poznańskiej. Sztuki reżyserowała Halina Winowicz.

PKKFIT na specjalnym kursie 36 młodych nauczycielek z województwa. Celem kursu było zapoznanie nauczycielek z formami pracy kulturalno-oświatowej, którą będą prowadzić w swoich środowiskach.

W konkursie na upowszechnienie filmu oświatowego, organizowanym przez WDK i „Filmos” PDK zajął jedno z czołowych miejsc w województwie, za co otrzymał wyróżnienie w postaci aparatu fotograficznego. (fk)

## Sprząta rząpaku



Traktorzysta Wincenty Filipczak z kółka rolniczego w Woli Tłomackowej (pow. Turek) kosi rząpak w pobliskiej wsi Starachów, na polu rolnika Wacława Siwka. CAF — fot. Grzęda

### „Łabędzie” kani

Przeprowadzona ostatnio spekcja w restauracji „Pod Łabędziem” w Kępnie ujawniła oszustwa na korzyść konsumenta.

Bufetowa wiedząc, że do mierzenia wódki nielegalizowany i używany, używała go do rozcieńczenia alkoholu, „zarabiając na każdej setce 10 gramów alkoholu kosztem kieszeni konsumenta. Praktyka ta trwała od dłuższego czasu, lecz w końcu nie było nadwyżki.

Innego oszustwa dopuścił się kelnerka, która kasowa należność za pełne piwo, nie choć podawała konsumtom piwo zwykłe, przywiązując sobie do kieszeni zł na każdym litrze piwa.

Sprawą tą zainteresowała się Prokuratura Powiatowa.

### Pechowa trzynastka

13 bm., godz. 13.43 — W czyn, 42 km od Komarowa Deszcz leje jak z cebra. Pasażerowie czekają na inowrocławski autobus do Poznania. Przybywa punktualnie, nie zatrzymuje się. Pasażerowie machają rękoma jak wiatraki — nie pomaga, wóz jedzie dalej, choć nie jest pełny. Przez szybką jazdę wszystkie zęby uśmiechnęły się go kierowcy...

W godzinę później — Opatów Zdrój. Wielu pacjentów (kobiety ciężarne), przybyłych z odległych wsi, czeka ma przyjmować od 14, ale go nie ma. Zastępca go powinna felczerka — nieobecna. Pacjenci jak grzyby w tołotłotkach: gdzie, nie będzie? Godzina — eskułapa nadal nie ma. czerpała się wreszcie cięciwość obserwatora. — Jacy jednak czekali dalej. Boczni się? Nie wiem.

Może my natomiast dokamy się wyjaśnienia, dla go przynajmniej nie inu muje się zainteresowania czasie nieobecności lekarza. Rzetelnie to i bardziej polu ku wobec chorych, którzy przecież nie są zwykłymi tentami.

### Kasy oszczędności służą społeczeństwu

## Nowy model powiatu

Nadal dużo się mówi na temat kierunku i tempa rozwoju gospodarki w powiecie czarnkowskim. Nie bez znaczenia dla tej sytuacji jest duża samodzielność powiatowych rad, które obecnie mogą znacznie lepiej kształtować kierunki i tempo rozwoju gospodarki.

Na czoło dyskusji wysunęło się zagadnienie, czy powiat czarnkowski zmieni swój tradycyjny charakter na przemysłowo-rolniczy.

Sprawa jest niezwykle aktualna, poczyniono już bowiem pierwsze kroki zmierzające do zmiany modelu gospodarki powiatu. Mam tu na myśli budowę zakładów piły pilśniowych w Czarnkowie oraz poważną budowę i modernizację Odlewni Żeliwa Ciągłego w Drawskim Mieście.

Perspektywy? Mówi się o zlokalizowaniu — obok rozpoczętej już budowy fabryki piły pilśniowych — oddziału ekstrakcji karpiny świeżej, co pozwoli wykorzystać odpowiednią strukcję poekstrakcyjną, jako cenny surowiec do produkcji. Mówi się również o możliwościach ustabilizowania produkcji w zakładach wyrobów metalowych w Wieleniu, które powinny w większym stopniu wykorzystywać odpady, wykonując produkcję ra-

czej pracochłonną, drobną, uzupełniającą przemysł kluczowy. Położone w pobliżu Wielenia zakłady przemysłu leśnego w Miałach, produkujące węgle drzewne i prowadzące tartak, mają też pełne możliwości zwiększenia produkcji. Puszczą nadnotecka zapewnia na miejscu dużą bazę surowcową i pobliski Wielień na reszcie rozwiązałyby w ten sposób problem zatrudnienia kobiet.

W związku z tym, jako sprawę niezwykle ważną, traktuje się wybudowanie odpowiedniej drogi z Wielenia do Miałów oraz doprowadzenie do Miałów energii elektrycznej. Pod koniec 1959 r. Czarnkowskie Zakłady Przemysłu Terenowego rozpoczęły produkcję eksportową urządzeń meblowych na wyposażenie statków handlowych. Co przemawia za rozszerzeniem tej produkcji? Obok faktu, że Czarnków dysponuje wykwalifikowanymi fachowcami, powstaje baza surowcowa (puszcza niedostępna położona w północnej i zachodniej części powiatu lasy), nie bez znaczenia jest droga wodna do Szczecina, do godne możliwości załadunku w porcie czarnkowskim, taniostwo i bezpieczeństwo takiego transportu. Czy ta droga wodna do Szczecina nie wskazuje na po-

trzebę rozwoju miejscowej stoczni, zwłaszcza w produkcji metalowej? Czy powiat i powiatki nie przemawiają za podjęciem produkcji w Kruszwie dla potrzeb downictwa? I tutaj też nie wykorzystano możliwości Noteć, jako tania droga transportowa.

Na te pytania radni PRN na ostatniej sesji rady poświęconej przemysłowi, powiedzieli twierdząco. Teraz zagadnienie te wymagać będą ściślejszych opracowań.

Dyskutując nad tymi problemami, nie powoływali się często na postulat społeczeństwa poparte głosami specjalistów. Podjęcie ich na sesji i w wielu nych dyskusjach dowodzi, że sprawa przekształcenia zaniedbanego, rolniczego powiatu (większość gleb to gleby niskoklasowe) w przemysłowo-rolniczy, leży w interesie radnym i ekonomistów głęboko.

Nie ulega wątpliwości, że realizacja tych zadań zależeć będzie w dużej mierze od inicjatywy i pracy radnych, rzetelnych opracowań ekonomicznych PKPG i od współudziału całego społeczeństwa.

J. NIEDZIELSKI

### Zart dnia



Bez podpisu